

Ewolucja położenia kobiet w świecie islamu

Autor tekstu: **Zuzanna Sroczyńska**

Islam często odbierany jest przez pryzmat skrajnych przypadków niesprawiedliwego czy wręcz brutalnego traktowania kobiet. Ten, kto potrafi jednak spojrzeć na tę religię całościowo, od momentu jej narodzin, zauważy, że wciąż rozwija się ona w kierunku emancypacji kobiet. Wielowymiarowość i zmienność islamu powodują tworzenie różnych interpretacji, co nierzadko wprowadza zamęt w jego odbiorze w kulturze Zachodu.

W czasach jeszcze przed powstaniem islamu, kobiety pochodzące ze świata arabskiego cierpiały z powodu wielkiej niesprawiedliwości, były przedmiotowo traktowane przez mężczyzn oraz wystawiane na pośmiewisko [1]. Nie posiadały upoważnienia do dziedziczenia dóbr po swoich mężach, ponieważ Arabowie uważali, że takie przywileje należą się jedynie mężczyznom. Arabskie kobiety będące po rozwodzie nie mogły ponownie wziąć ślubu, w przeciwieństwie do mężczyzn, którzy mieli nieograniczone prawa w tym zakresie, włącznie z zawieraniem licznych związków małżeńskich. Urodzić się kobietą w tamtych czasach wiązało się z dyshonorem dla ojca, który traktował narodziny córki jako bardzo zły znak.

Gdy powstał islam, prorok Mahomet próbował zmienić panujące dotychczas przyzwyczajenia. Umożliwił kobietom niezależny byt, prawo do posiadania własnych dóbr czy możliwość podjęcia dobrowolnej decyzji o zamążpójściu [2]. Należy jednak pamiętać, że zawieranie związków małżeńskich nie było ówczesnie powodowane uczuciami lecz wynikało z pewnych kalkulacji finansowych. Podejmowane przez proroka starania w celu poprawy sytuacji kobiet skutkują do dziś — Touria Tiouli, Francuzka marokańskiego pochodzenia, ofiara gwałtu w Dubaju, twierdzi, że obecnie dzięki temu kobiety zyskały prawo do świadczenia przed sądem, dziedziczenia, zakładania własnych firm i zaistniały na rynku światowym. Mahomet niewątpliwie przyczynił się do poprawy sytuacji muzułmanek, co mu się ceni, jednak jak się okazuje, to wciąż za mało.

Jak interpretować źródła islamu?

Warto wiedzieć, że islamskie prawo nie opiera się tylko na Koranie. Sekretarz muzułmańskich uczonych, Muhammad Salim al-Awwa, oprócz świętej księgi wyszczególnił, jeszcze trzy inne źródła, na których opiera się szariat: *sunna* (muzułmańska tradycja, w skład której wchodzi *hadisy* - przywoływane wypowiedzi Mahometa), zgodne stanowiska uczonych oraz analogia (wcześniejsze przypadki i orzeczenia) [3]. Uważnie analizując wszystkie te materiały, które są różnie interpretowane przez odłamy islamu, można odnaleźć przesłanki nie tylko o nierównym traktowaniu kobiet, ale również o okrutnych praktykach, jakim są poddawane.

Istotny jest fakt, że Mahomet stanowi wzór do naśladowania dla wielu wyznawców islamu. Dlatego, jeżeli źródła podają, że „żony Proroka powinny nosić zasłony i nie powinny przebywać w jednym pomieszczeniu z mężczyznami” (Tamże, s. 60), muzułmanie literalnie stosują te wskazania. Kolejnym problemem jest naśladowanie proroka w przypadku małżeństw z dziećmi — Mahomet poślubił swoją ukochaną żonę Aiszę, gdy ta miała dziewięć lat. Kwestia ta jest kontrowersyjna i stanowi temat wielu dyskusji historyków i badaczy islamu. Za czasów Mahometa takie praktyki były jednak naturalne. Od tamtego czasu wiele się zmieniło.





Obrońcy islamu mówią jednak, że znieważanie kobiet nie jest skutkiem religii samej w sobie, lecz jest spowodowane jej interpretacją przez wyznawców. Oczyszczają islam z wszelkich zarzutów, wskazując jednocześnie jego nauki o tolerancji i pokoju. Ophelia Benson i Jeremy Stangroom twierdzą jednak, że wiele źródeł i obserwacji wskazuje na to, że religia, kultura i obowiązujące zasady są ze sobą ściśle powiązane, a jedno nie może istnieć bez drugiego.

Prawo, zwyczaje i kazusy



Podczas gdy większość państw ze świata muzułmańskiego otwiera się na zachodnie trendy obyczajowe w zakresie równouprawnienia kobiet i chętnie rozwija się w tym kierunku, skrajne przypadki negatywnego podejścia do kobiet nie pozwalają o sobie zapomnieć. W Arabii Saudyjskiej, najbardziej konserwatywnym kraju arabskim, obowiązuje tradycyjny strój, który powinny nosić również cudzoziemki. Kobiety nie prowadzą samochodów, chodzą do osobnych sklepów, a przebywanie dłużej z mężczyzną, który nie jest ich mężem, jest źle widziane.

Innym krajem, który ściśle stosuje się do niegdyś ustalonych zasad jest Afganistan. Kobieta, która zostanie zgwałcona, trafia tu do więzienia na dwadzieścia lat, oskarżona o *zina*, czyli cudzołóstwo (Tamże, s. 14). Prawo nie odróżnia gwałtu od współżycia niewymuszonego z obcym mężczyzną. Oba przypadki są niezgodne z zasadami islamu, dlatego są surowo karane.

W większości krajów muzułmańskich uchwalono prawa, które traktują krzywdę wyrządzoną kobiecie jako skutek jej niepoprawnego zachowania. W Pakistanie obowiązuje rozporządzenie, zgodnie z którym zgwałcona, postawiona przed sądem kobieta, aby się wybronić i udowodnić swoją niewinność, powinna wskazać czterech muzułmańskich mężczyzn będących świadkami przestępstwa (Tamże, s. 16). Z kolei sprawca, zgodnie z szariatem, zostaje automatycznie oczyszczony z zarzutów — chyba że wspomniani świadkowie zeznają inaczej. Asma Jahangir, prawniczka i obrończyni kobiet, ujęła to w prosty i trafny sposób — mężczyzna jest niewinny dopóki nie udowodni mu się winy. Kobieta zaś na odwrót — jest uważana za winną, do momentu aż udowodni,

że jest ofiarą, a nie prowokatorem, który powinien zostać ukarany (Tamże, s. 17).



Abstrahując od takich zdarzeń jak gwałt, muzułmanki na co dzień napotykać na swojej drodze liczne przeszkody. Nieproporcjonalnie wielkie do czynu wydają się być kary stosowane za nieodpowiedni *hidżab*. W Teheranie grozi za to od jednego do dwunastu miesięcy więzienia bądź chłosta. Kary tej można uniknąć płacąc grzywnę, której wartość waha się od sześciu do dwunastu miesięcznych pensji za osiemdziesiąt uderzeń (Tamże, s. 22). Złe traktowanie kobiet w powszedniości przejawia się także w sferze edukacji. Rządy talibów, nakazujące karę śmierci poprzez powieszenie za nauczanie kobiet, doprowadziły do zamknięcia wielu placówek nastawionych na tego typu kształcenie (Tamże, s. 32-33).

Kolejnym problemem, obecnym w niektórych krajach muzułmańskich, jest zmuszanie do małżeństwa. Ostatnie statystyki pokazują, że pięćdziesiąt cztery procent kobiet w Afganistanie wychodzi za mąż przed ukończeniem osiemnastego roku życia (Tamże, s. 76). W praktyce przeciwnicy przymusowych zaślubin traktują je jako wywieranie presji na kobiecie, aby współżyła z nieznanym jej wcześniej mężczyzną. Choć zjawisko przymusowych małżeństw nie może być bezpośrednio kojarzone z islamem (jest to tradycja wynikająca w dużej mierze z położenia geograficznego), religia wzmacnia społeczne przekonanie

o słuszności takiego postępowania. (Tamże, s. 45)

Wydaje się, że w takich przypadkach ogólne prawa człowieka do szacunku i własnego zdania po prostu nie mają mocy wiążącej. Jak się okazuje, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jest zupełnie nieadekwatna do obowiązującej w krajach muzułmańskich Kairskiej Deklaracji Praw Człowieka. Powszechna deklaracja gwarantuje prawo i wolność każdemu, niezależnie od różnic, natomiast Kairska pozostawia przestrzeń do własnej interpretacji przepisów, które pozwalają naruszać czyjeś cielesności, gdy tylko znajdą się powody nałożone przez szariat (Tamże, s. 164.).

Jakie skutki niesie za sobą zmienność islamu?

Wiele muzułmanek jest szczęśliwych ze swojego życia i za nic nie zmieniłyby obecnego wyznania. Wynika to zapewne z tradycji, która od dawna przyzwyczajała społeczeństwo arabskie do muzułmańskich zwyczajów. Nie wszystkie wyznawczynie islamu akceptują jednak skrajne przypadki sytuacji, które je spotykają. Jak uważa Tanya Valko, arabistka i miłośniczka kultury muzułmańskiej, prawo szariatu i tradycje islamu mogą obrócić się w pewnym momencie przeciwko mężczyznom. Podczas gdy kobietom nie pozwala się na wiele aktywności, na głowie mężczyzn spoczywają obowiązki, takie jak utrzymywanie rodziny, zakupy czy zawożenie dzieci do szkoły. ^[4]

Muzułmanki w dzisiejszych czasach uzyskują coraz więcej praw. Odnoszą sukcesy, aktywnie działają i rozwijają się na płaszczyźnie zawodowej. W Tunezji, Libii czy Egipcie nie przestrzega się restrykcyjnie zasad szariatu. Pakistanki i Afganki mogą zwrócić się o pomoc do organizacji działających za rzecz obrony praw człowieka. Takie przedsięwzięcia mają umocnienie nie tylko w kulturze islamu, ale również w kulturze zachodniej. Czy za jakiś czas zatrze się pamięć o przypadkach złego traktowania kobiet? A może pomimo znacznej poprawy sytuacji muzułmanek, świat nie zdoła o tym zapomnieć?

[Miesięcznik Kontrast, listopad 2013](#)

(http://issuu.com/miesiecznikkontrast/docs/kontrast_-_listopad_2013/14). Ilustracja: [The Hijab Fashion Archive](#) (<http://hijabfashionblogs.blogspot.com>)



Przypisy:

[1] M. A. Mousa, *The Image Of The Woman in Arabic Literature*,

"Interdisciplinary Journal Of Contemporary Research In Business", vol. 4(3)/2012, s. 153-154.

[2] T. Tiouli, *Honor kobiety. Ofiara gwałtu uwięziona w Dubaju*, Warszawa 2007, s. 26.

[3] O. Benson, J. Stangroom, *Dlaczego Bóg nienawidzi kobiet?* Warszawa 2011, s. 190.

[4] T. Valko, *Kobieta w krajach arabskich*.

Zuzanna Sroczyńska

Psycholog, rekruter, trener, dziennikarz publicystyczny, działacz społeczny. Absolwentka Wyższej Szkoły Psychologii Społecznej w Warszawie. Specjalista ds. HR w TelForceOne S.A. Młodszy Konsultant ds. Rekrutacji w PGB Human Resources. Była trenerem dzieci i młodzieży w Kreatywnej Szkole oraz członkiem zespołu koordynującego Szkołę Coachów V w Stowarzyszeniu Centrum Edukacji CEL. Współpracuje z miesięcznikiem Kontrast.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 19-12-2013)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9515>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl